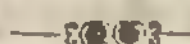
№ 298. Poniedziałek 29. Grudnia 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.



Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Czerniowce, 10. grudnia. W pamięć szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej i na cześć tegorocznych urodzin J. c. k. Apost. Mości Cesarza poświęciły czasy wieczystemi gminy obwodu zastawieńskiego na Bukowinie cały przychód z przysłużającego im prawa myśliwstwa wynoszący według ostatniej licytacyi roczną kwotę 218 złr. m. k. — na rzecz ubogich uczniów gymnazyum czerniowieckiego, tudzież na korzyść zakładów utrzymania i wychowania dziatwy opuszczonej, założonych pod najw. Imieniem Najjaśniejszych Cesarstwa *Franciszka Józefa* i *Elżbiety*.

C. k. rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek podać w imieniu zakładów wspomnionych niniejszem z wyrazem szczerej podzięki do wiadomości powszechnej ten czyn szczodrobliwy, świadczący o współczuciu dla dziatwy opuszczonej i o troskliwości o los jej przyszły.

Sprawy krajowe.

(Dar Cesarski na ubogich w Wenecyi. — Arcyksiężna Marya Elżbieta †. — Dary dobroczynne w pamięć pobytu Ich Mości Cesarstwa. — Fregata Novarra.)

Wiedeń, 26. grudnia. *Litogr. koresp. austr.* donosi z Wenecyi z dnia wczorajszego, że Jego Ces. król. Apost. Mość ze Swej prywatnej szkatuły wyznaczył 18.000 lire, którą sumę Patryarcha Wenecki na Święta Bożego Narodzenia rozdać miał między ubogich mieszkańców Wenecyi.

Z **Botzen** odebrano z w. Wiedniu dnia 25. b. m. wiadomość telegraficzną o zgonie Jej cesarzewiczowskiej Mości najdostojniejszej Arcyksiężny Maryi Elżbiety, wdowy po ś. p. Arcyksięciu Rajnerze wicekrólu lombardzko-weneckiego królestwa.

— Według programu urzędowego obchodzić ma municypalność miasta Padwy uroczystość przybycia JJ. MM. Cesarstwa nietylko festynami, lecz także i uczynkami dobroczynnemi. I tak przeznaczyła dla starych wojowników w c. k. zakładzie inwalidów, tudzież osobom mającym przytułek w domu ubogich po 400 lirów, dla osób zatrudnionych w domu roboczym 300 lirów, trzem zakładom dobroczynnym po 200 lirów, a zakładom niemowląt zapewniono przychód z biletów lożowych na karrusel najbliższy.

— Nad ukończeniem uzbrojenia c. k. fregaty „Novara," która obecnie znajduje się w Pola, pracują bardzo gorliwie, a wyprawa będzie mogła odpłynąć zapewne już z końcem lutego. Dla przyspieszenia żeglugi tej fregaty na morzu śródziemnem holować ją ma po większej części w tej podróży jeden z c. k. paropływów wojennych. Upewniają przy tem, że c. k. korweta „Karolina" towarzyszyć ma fregacie „Novara" aż do Rio de Janeiro.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące z Ameryki północnej.)

Z **Nowego Jorku** donoszą z 2. grudnia: Poselstwo prezydenta, które uważają za nagrobek p. Pierce, niemiłego żadnemu stronnictwu, mało zajmuje, zwłaszcza że jest nakręcone, gdzieniegdzie przesadzone, a gdzieindziej oschłe i niedokładne. Bardziej zajmują się teraz sprawą Ameryki środkowej, a mianowicie Walkerem. Dziennik *New-York Herald* posuwa się aż do śmieszności i utrzymuje, jakoby Anglia wspierała teraz Walkera, który u rządu amerykańskiego nieznalazł względów i pomocy. Pogłosce innej, jakoby Cass odrzucić miał ofiarowaną mu od Buchanan'a posadę sekretarza Stanu, nikt tu wiary nie daje. — Okręt hamburgski „Sir Robert Peel" utracił w podróży swej do Nowego Jorku 31 pasażerów. — W niektórych stronach Texas, Arkansas, Alabamy i Louisiany panowała wielka trwoga na wieść o zbuntowaniu się niewolników. W okręgu unii (Arkansas) przytrzymano pewnego mieszkańca podejrzanego o poduszczenie niewolników, lecz sąd uwolnił go od zaskarżenia. Później jednak przechwalał się lekkomyślnie, jakoby wiedział o całem powstaniu murzynów, poczem mieszkańce powlekli go do lasu i tam go rozstrzelano. Innego osądzono i powieszono za taką samą sprawę. — Z Mexyku donoszą do dziennika *Times* z 5. listopada o wielkim nieładzie w republice. Wiedziano wprawdzie, że rząd pokonał powstanie w Puebla, lecz w stronie północnej zadał Vidaurri wsparty pomocą amerykańskich swych stronników klęskę wojsku rządowemu, a gubernator z Sonory musiał ratować się ucieczką. — Tymczasem przytrzymano w Vera Cruz pewną liczbę spiskowych z kasą zawierającą 12.000 funtów szterlingów, lecz zresztą dzieją się w całym kraju rozboje i kradzież.

Ostatnią pocztą ze Stanów zjednoczonych otrzymano oprócz poselstwa prezydenta także i sprawozdanie o rozpoczęciu kongresu, na sesyach którego nie przyjdzie zapewne nic ważnego do skutku, zwłaszcza przy takim składzie stronnictw w Izbie reprezentantów i pod koniec administracyi prezydenta Pierce. Izba reprezentantów nie przyzwoliła na przyjęcie delegowanego z Kanzas. W krainie tej utrzymuje się spokojność, i spodziewają się powszechnie utrwalenia się teraźniejszego stanu rzeczy; przynajmniej przedaż gruntów odbywa się pomyślnie. Walker spodziewać się może ztamtąd znacznych posiłków, a to z szeregów znajdującego się tam korpusu ochotników z państw południowych. Upewniają, że dowódzca tego korpusu pułkownik Titus udać się ma do Nikaraguy z oddziałem 1000 zbrojnych. Korespondent do dziennika *Times* (Nowy Jork z 2. grud.) donosi, że Walker będzie mógł rozpocząć kroki zaczepne zaraz po otrzymaniu posiłków znajdujących się już w drodze. — Według dalszych doniesień tego korespondenta opierają się demokraci państw południowych ciągle projektowi rozpoczęcia znów handlu niewolnikami, który w południowej Karolinie urzędownie przedłożono. Główny dziennik tego stronnictwa oświadczył się stanowczo przeciw temu projektowi. — W niektórych państwach południowych wywarło zachowanie się mieszkańców północnych podczas wyboru prezydenta znaczny wpływ na spokojność w kraju. W niektórych częściach Louisiany, Alabamy, Texas i Arkansas obawiano się powstania niewolników. W Arkansas za podburzanie niewolników jednego abolicyonistę rozstrzelano, a drugiego obwieszono.

Hiszpania.

(Nowy skład dworu królewskiego. — Opłata akcyzy.)

Madryt, 15. grudnia. Gazeta urzędowa zawiera mianowania wojskowych urzędników dworu J. M. Króla. Jenerał Urbistondo został pierwszym adjutantem Króla. Opłatę konsumcyjną znów przywrócono, lecz zaprowadzono przy tem większe niż dawniej ułatwienia.

Francya.

(Sprawozdanie ministra finansów. — Syn Baszy Reszyda przybył. — Nowiny dworu. — Kongres. — Historya Ludwika Napoleona. — Zbiegostwo majtków ukrócone. — Ulgi w paszportach.)

Paryż, 22. grudnia. *Monitor* dzisiejszy zawiera sprawozdanie ministra finansów i Domu cesarskiego, a mianowicie o budżecie listy cywilnej na rok 1857. Budżet ten utrzyma się w równowadze, jeśli nieprzewidziane wydatki niepowiększą rubryk, tak jak to było roku 1856. Sprawozdanie zwraca uwagę Cesarza na to, że należałoby mu ograniczyć szczodrobliwość swoją, zwłaszcza iż dary, pensya, gratyfikacyę itp. wynosiły roku 1856 około 6,300.000 franków.

— Wczoraj zrana przybył do Marsylii na pokładzie okrętu pocztowego syn Reszyda Baszy i przywiózł instrukcye do konferencyi paryskich.

— Cesarz i Cesarzowa zwiedzali dnia 19. b. m. galerye w Palais Royal, gdzie wystawione są kolekcye księcia Napoleona. Przyjmowali i oprowadzali ich książę Napoleon i kilku członków komisyi naukowej, która brała udział w podróży księcia i Ich Mość Cesarstwo oglądali przez półtory godziny z żywem zajęciem liczne osobliwości, zapełniające trzy długie sale.

Dziennik *Constitutionnel* zawiera następujący, widocznie półurzędowy artykuł:

„Niestracono nic czasu przezto, że kongres niemógł być otworzony przed nadejściem instrukcyi dla reprezentanta Porty. Zwołanie nastąpiło 1. grudnia; podpisane jak najspieszniej pełnomocnictwa odeszły z Konstantynopola 12.; jeśli nas dobrze zawiadomiono, przywiezie je jeden z synów wielkiego wezyra i przybycie jego nastąpi już zapewne temi dniami. Po usunięciu tej jedynej przeszkody będą mogły niezwłocznie rozpocząć się obrady pełnomocników. Cała rzecz odbywała się przeto regularnym tokiem i jak sądzimy bez nowych przeszkód. Nadto możemy przypuszczać, że nieomieszkano korzystać z tej koniecznej zwłoki i że duch pojednania i mądrości, który rozstrzygnął zebranie kongresu, nieustawał przez ten czas w swej czynności, by zbliżyć do siebie jeszcze więcej rozmaite zdania i ułatwić ile możności rozwiązanie rzeczy. Ze wszystkiego wnosić można, że kilka posiedzeń wystarczy na ukończenie prac kongresu i że posiedzenia te nieprzeciągną się za pierwsze dnie stycznia.“

— Kapitan artyleryi, Morisson, który niedawno napisał historyę Ludwika Napoleona, otrzymał od Cesarza następujące własnoręczne pismo:

„Mój Panie! Prawda bywa tak często przekręcana, że miło jest spotkać autora, który bez uprzedzenia i namiętności zajmuje się zbieraniem dokumentów, przedstawiających w prawdziwem świetle czyny i zamiary. Pan przedsięwziąłeś to trudne zadanie na moją korzyść i jak się przekonałem z kilku ustępów Twego dzieła, osiągnąłeś swój zamiar. Jestem panu za to wielce obowiązany. Nieprzystoi mi wprawdzie chwalić książki, opowiadającej moje życie; ale mogę przecież oświadczyć panu, jak wielce wzrusza mnie pobudka, która ją natchnęła. Przyjmże więc, mój panie, z wyrazem mej szczerej wdzięczności także zapewnienie mojej życzliwości.

Pałac Tuileryów 6. grudnia 1856. Napoleon.“

— Minister marynarki wydał do władz marynarskich okolnik, w którym po przedstawieniu trudności, z jakiemi połączone było dotąd ściganie i odbieranie majtków francuzkich uciekających z Kalkuty, oznajmia im, że niedogodność ta została już uchylona, gdyż jeneralny gubernator Bengalii wydał już stanowcze przepisy, jak postępować należy w razie dezercyi zagranicznych majtków. — Podróżni, którzy jadą na Boulogne lub Calais wprost do Belgii lub Niemczy i naodwrót niezatrzymując się we Francyi, niepotrzebują na przyszłość wizować swych paszportów u ambasadora lub konzula Francyi. Mają tylko pokazać swe paszporta i bilety kolei żelaznej lub żeglugi parowej, a to na dowód, że w istocie niemyślą zatrzymać się we Francyi. — Pan Bourrée, dotychczasowy ambasador francuski przy dworze perskim, przybył do Paryża. — Podług doniesień z **Algieru** z 12. grudnia zebrali się w tem miejscu wszyscy prefekci, jenerałowie dywizyi i przełożeni biór arabskich, by naradzać się nad ważnemi sprawami, mianowicie kolonizacyą, podziałem Arabów i sprzedażą gruntów rządowych.

Belgia.

(Konserwatoryum muzyki. — Ludwisarnie belgijskie. — Wychodztwo.)

Bruksela, 21. grudnia. Dziś odbyło się w król. konserwatoryum muzyki roczne rozdawanie nagród; na ceremonii tej znajdowali się książę i księżna Brabantu. Minister wojny został upoważniony zamówić w ludwisarni rządowej 21 haubic i 42 dział na rachunek rządu holenderskiego. — W tym roku odpłynęło z Antwerpii 10.000 wychodźców na 36 okrętach do Ameryki; w roku 1855 wynosiła liczba wychodźców tylko 7434 na 38 okrętach.

Holandya.

(Czynności izb.)

Haaga, 19. grudnia. Izba druga przyjęła dziś po krótkiej debacie jednogłośnie ustawę o kredytach dla ministerstwa spraw wewnętrznych.

Szwajcarya.

(Sprawa neuenburgska. — Zwołanie rady federacyjnej. — Zbrojenie się wojenne.)

Dziennik *Constitutionnel* powiada: „Gabinet pruski oznajmił w nocie z 8. grudnia swym reprezentantom dyplomatycznym za granicą, że ma zamiar popierać swe dawne prawa do Neuenburga wszelkiemi środkami, jakie tylko są w mocy mocarstw europejskich. — Oprócz tego oświadczyły Prusy, że na razie przynajmniej niebędą wzywać pomocy związku niemieckiego, gdyż zbrojne siły Prus zdają się być dostateczne do osiągnienia tego zamiaru.“

Times rozważa artykuł *Monitora* o Neuenburgu i wyraża nadzieję, że Francya nieda się postępowaniem Szwajcaryi odwieść od zamienionego pośrednictwa.

Rada federacyjna uchwaliła 18. b. m. na nadzwyczajnem posiedzeniu zwołać zgromadzenie federacyjne na sobotę 27. b. m. — Pruski ambasador p. Sydow uwiadomił radę federacyjną notą z Sigmaringen z 16. b. m. urzędownie o zerwaniu stosunków dyplomatycznych.

Pismo rady związkowej do członków zgromadzenia federacyjnego jest krótkie i wyraźne. Za przedmiot obrad przyszłych oznaczono: „Sprawozdanie i propozycye w sprawie kantonu neuenburgskiego“, i zakończono temi słowy: „W obec tak ważnej kwestyi nie wątpimy o tem bynajmniej, że każdy z członków najwyższej władzy ojczystej będzie sobie mieć za święty obowiązek pospieszenia na przyszłe obrady.“ Gazeta berneńska donosi o tem wezwaniu z dodaniem tej krótkiej uwagi:

„Pilnem było to zwołanie z przyczyny zerwania styczności dyplomatycznej ze strony Prus i po otrzymaniu wiadomości, że rząd pruski zruchomił dwa korpusy armii z zamiarem wyprawienia ich ku granicy szwajcarskiej. Szwajcaryi przynależy więc pomyśleć o środkach odpornych. Na bezpośrednie negocyacye, jakie rada związkowa proponowała, rząd pruski niechciał się zgodzić. Ztemwszystkiem jednak przedłoży rada związkowa dokładne sprawozdanie zgromadzeniu związkowemu o wszystkich negocyacyach w tej mierze prowadzonych. Szwajcarya musi przygotować się na wszystko, jeśli chce utrzymać honor i powagę teraźniejszych swych instytucyi.“

Rada związkowa uchwaliła na posiedzeniu swem nadzwyczajnem z dnia 20 wystawienie dwóch dywizyi wojska pod wodzą pułkowników Bourgeois i Ziegler'a: jedną dla obsadzenia granicy pod Bazyleą, a drugą w obronie Szafhuzy. Każda z tych dywizyi liczyć ma po 12.000 żołnierza. Oprócz tego postawiono na straży przedniej całą armię federacyjną, tak zaciąg jak i rezerwę, i wezwano kantony, by się niezwłocznie zbroiły. W przyszły poniedziałek zebrać się mają najzdolniejsi pułkownicy armii federacyjnej w mieście zwiakowem na radę wojenną pod prezydencyą jenerała Dufour. W liczbie wezwanych znajduje się Dufour, Ziegler, Egloff, Kurz, Bourgeois, Veillon, Edw. Salis, Fischer, Stecklin, Delarageaz i Linden. Wielka rada berneńska odbyła tegoż dnia posiedzenie. Rząd domagał się kredytu, by w razie potrzeby wystawić siłę zbrojną kantonu berneńskiego. P. Gonzenbach, przewodnik konserwatystów zabrał głos i upominał do zgody w obec niebezpieczeństwa grożącego. Jednomyślnie też przyzwolono na kredyt nieograniczony.

Zruchomienie szczególnych części wojska pruskiego jest, już rzeczą niezawodną od piątku, a mianowicie od godziny 6. wieczór, w którejto chwili J. M. Król pruski podpisał rozkazy w tej mierze. O szczegółach uzbrojenia nie ma potąd żadnych wiadomości urzędowych, i różne też są o tem domysły. Utrzymują, że 7 i 8 korpus armii ma być przeciw Szwajcaryi wysłany, inni zaś twierdzą, że do tego użyty będzie 3, 4, 6 i 7 korpus armii. Teraz zaś słychać za rzecz pewną, że z każdego korpusu armii, a jest ich 8 w Prusiech, zwołać mają po dwie brygad na stopę wojenną, a to ściągnieniem rezerw wojennych z wyjątkiem landwery. Jakoż wydano już potrzebne rozkazy w tej mierze do wszystkich tych pułków gwardyjskich, które należeć mają do wyprawy wojennej. Z garnizonu berlińskiego wzmocniony być ma drugi gwardyjski pułk piessy, pułk dragonów gwardyjskich, drugi pułk ułanów gwardyjskich, gwardyjski pułk artyleryi i batalion strzelców gwardyjskich; z garnizonu zaś poczdamskiego pierwszy gwardyjski pułk pieszy, a to za pomocą wcielenia rezerw wojennych. Pułkom załogi berlińskiej wydany być ma wkrótce rozkaz do pochodu, lecz niewiadomo jeszcze, czyli wyruszą ku granicy szwajcarskiej i dalej, lub czy użyte będą do zastąpienia wojsk wysłanych wprost na wyprawę. Artyleryi gwardyjskiej, która w czasie pokoju składa się oprócz z trzech bateryi dwunasto-funtowych i z jednej bateryi do rzucania granatów także ze czterech bateryi sześcio-funtowych, wydano rozkaz, by przy zruchomieniu wystawiono i piątą zwyczajną bateryę sześcio-funtową, i by pułk ten ściągnięciem rezerw skompletowano do 2. stycznia r. p. Natomiast nie było potąd jeszcze mowy o zniesieniu szkół wojskowych, lub o zwołaniu landwery. W ogóle więc zwołać mają i uzbroić cztery korpusy armii bez landwery, w liczbie około 135.000 żołnierza. Jak słychać, zastąpione być mają wojska ściągnięte z załogi berlińskiej pułkami z wielkiego księztwa poznańskiego.

Włochy.

(Nowiny dworu książęcego w Florencyi. — Ułaskawienia w Neapolu. — Adres kupców angielskich. — Przyjęcie jenerała Rostolan. — Doniesienie z Brazylii o kolonii włoskiej.)

Monitore Toscano donosi:

„Wielkoksiążęcy szambelan kawaler Priore Mario Covoni udał się 15. b. m. z rozkazu Jego cesarzew. Mości Wielkiego Księcia z Florencyi do Neapolu, by w imieniu Wielkich Księztwa złożyć Jego Mości Królowi Neapolu życzenia.

Ich Cesarzew. MM. Wielki Książę Następca tronu z małżonką odbyli 15. b. m. z wili Montughi śród huku dział i odgłosu dzwonów uroczysty wjazd do Florencyi ozdobionemi świetnie ulicami. Wieczór było miasto wspaniale oświetlone. Bandy muzyczne z pochodniami przechodziły po mieście, a dwór, witany wszędzie okrzykami radości, objeżdżał ulice w otwartych powozach.

Dnia 16go przed południem przedstawiano dostojnym nowożeńcom cały korpus dyplomatyczny, a po południu tego samego dnia udał się wielkoksiążęcy dwór do kościoła katedralnego, gdzie odspiewano uroczyście: „Te Deum“.

— Z **Neapolu** piszą pod dniem 10go grudnia: Jego Mość Król ułaskawił zupełnie dwóch więźniów politycznych, skazanych najprzód za zbrodnię stanu na 25- i 19letnie więzienie w kajdanach, a potem im karę złagodzono na 18- i 10letnie wygnanie.

Otrzymane w Paryżu wiadomości z **Neapolu** z 15. grudnia donoszą, że wszyscy zamieszkali i obecni w Neapolu Anglicy podpisali adres gratulacyjny do Króla i zanieśli do pałacu. Jego Mość Król przyjął go z głębokiem wzruszeniem i wyraził im najszczersze podziękowanie.

Dekret król. z 27. listopada porucza moralną i religijną opiekę nad więźniami w Kosenzy i Reggio Ojcom Jezuitom; żeńskim zaś więźniom zapewniono opiekę Siostr miłosierdzia.

Kupcy angielscy w Neapolu podali królowi sycylijskiemu następujący adres gratulacyjny:

Sire!

Kupcy angielscy zamieszkali w tej stolicy mają zaszczyt stawienia się u stóp tronu Waszej król. Mości. Przejęci uczuciem wdzięczności za ochronę, jakiej Wasza król. Mość od dawna, a mianowicie czasy ostatniemi udzielać raczyłeś, przychodzimy wyrazić oburzenie nasze na zamach zagrażający drogiemu życiu Najjaśn. Pana, i oświadczamy przytem, że nie ustajemy w modłach naszych za pomyślność i szczęście najdostojniejszej familii królewskiej.

Neapol, 11. grudnia 1856. (Podpisy).

Z Nissy donoszą pod dniem 16go grudnia: Jenerał Rostolan z trzema oficerami należącymi do jego świty miał wczoraj zaszczyt być przyjętym u J. M. Cesarzowy Matki rosyjskiej, a następnie u Jej cesarzewiczowskiej Mości Wielkiej Księżny Heleny. Tego samego dnia dawał jeneralny intendant wielki obiad na cześć jenerała Rostolan. Na tej uczcie znajdowali się dygnitarze z orszaku Cesarzowy, komendanci fregaty piemonckiej „Governolo" i rosyjskiej „Olaff" naczelnicy cywilnych i wojskowych władz prowincyonalnych i Syndyk miasta Nissy. Jeneralny intendant wniósł toast na cześć Cesarza Napoleona, jenerał Rostolan na cześć króla Wiktora Emanuela, a jenerał Calliano na cześć Cesarza rosyjskiego i jego dostojnej Matki. — Nazajutrz był jenerał Rostolan z całą swoją świtą u Cesarzowy rosyjskiej na obiedzie.

Dzienniki piemonckie podają wiadomość z Buenos Ayres, że pułkownik Olivieri, komendant włoskiej kolonii rolniczej nad rzeką Bahia Blanca, założyciel miasta Roma nuova zamordowany został w nocy z dnia 28. na 29. listopada od własnych ludzi. Dwudziestu kilku z pomiędzy nich napadli swego dowódcę śpiącego i zamordowali go po zaciętej walce, w której dwóch położył trupem, a kilku ranił. Rząd republiki argentyńskiej wysłał natychmiast parопływ z wojskiem na miejsce. Olivieri zostawia małżonkę zaślubioną mu dopiero od dziesięciu miesięcy. Rodem był z Chietti w Abruzzach; przed rokiem 1848 był rotmistrzem w armii neapolitańskiej. Po uśmierzeniu rewolucyi udał się Olivieri do Buenos-Ayres, gdzie w randze pułkownika wstąpił do legii włoskiej i walczył przeciw jenerałowi Urquiza. Po zawarciu pokoju odjechał do Londynu, ztamtąd do Genuy, a nakoniec do Rzymu, gdzie został aresztowany, i dopiero po kilku miesiącach na wstawienie się republiki argentyńskiej wypuszczony na wolność. Za powrotem do Ameryki południowej założył kolonię wojskową nad rzeką Bahia Blanca. Śmierć jego wywrze zapewne zgubny wpływ na powodzenie tej kolonii, której całą duszą był oddany.

Niemce.

(Zawierzytelnienie posła hiszpańskiego — Posiedzenie sejmu związkowego.)

Berlin, 21. grudnia. Jego Mość Król przyjmował wczoraj na osobnej audyencyi w zamku tutejszym król. hiszpańskiego ambasadora Don Pascuale de Oliver i margrabiego de la Ribera.

Frankfurt, 21. grudnia. Na posiedzeniu sejmu związkowego z 18. b. m. oznajmili posłowie Austryi, Bawaryi i Badenu, że kroki przedsiębrane w dopełnieniu uchwały związkowej z 6go listopada imieniem związku niemieckiego u federacyi szwajcarskiej w sprawie Neuenburga, nieodniosły pożądanego skutku. Gdy bowiem szwajcarska rada federacyjna kazała oświadczyć król. pruskiemu ambasadorowi w Bernie, że nie może przystać na żądanie Jego Mości Króla Prus względem bezwarunkowego i poprzedniego uwolnienia więźniów neuenburskich, ale zresztą gotowa jest wejść w układy względem przyjażnego załatwienia sprawy Neuenburga, uwiadomił o tem: prezydent federacyi szwajcarskiej wszystkich, znajdujących się w Bernie dyplomatycznych ajentów rzeszy niemieckiej z tym dodatkiem, że tem samem nie może też rada federacyjna zważać na poparcie żądania Prus ze strony związku niemieckiego, jakkolwiek ocenia najzupełniej względy sąsiedzkie, jakiemi powodowało się zgromadzenie związkowe przy powzięciu swej uchwały, i także ze swej strony stara się zachować ile możności takie same uczucia w zachodzącej sprawie.

Do tego dołączył król. pruski poseł oświadczenie, w którem wyraził podziękowanie król. rządu za jednomyślną gotowość, jaką dostojni członkowie związku okazali tak przy powzięciu, jako też w wykonaniu uchwały z 6. listopada, a wkońcu po wyjaśnieniu przedsiębranych dotąd w tej sprawie układów, i wyraziwszy ubolewanie nad tem, że znikły już wszelkie nadzieje, które dozwalały dotąd osiągnąć przywrócenie naruszonego prawa jedynie w drodze układów, oznajmił, że Jego Mości Królowi niepozostaje już nic innego, jak tylko poprzeć słuszne swe żądania użyciem odpowiedniej temu zamiarowi siły zbrojnej, i że układy względem zapewnienia swobodnych poruszeń tym siłom zbrojnym zostały już rozpoczęte. Zarazem przedłożył poseł depeszę, którą dwory w Londynie, Paryżu, Petersburgu i Wiédniu uwiadomione zostały o postanowieniach król. gabinetu.

To oznajmienie i oświadczenie podane zostaną do wiadomości wysokich rządów związkowych wciągnięciem do protokołu sejmu związkowego.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia.)

Gazeta warszawska donosi: Najjaśniejszy Pan na przedstawienie JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym w Prusiech wychodźcom polskim: Tadeuszowi Narzymskiemu, Edwardowi Szafrańskiemu, Ludwikowi Jastrzębskiemu i Józefowi Leonardowi Sikorskiemu, powrócić do Królestwa na zasadach najwyższego ukazu z dnia 27. maja r. b. — Na tej samej zasadzie pozwolony powrót do kraju przebywającym we Francyi wychodźcom polskim: Alexandrowi Jurażyc, Juliuszowi Brzechowskiemu, Anastazemu Brzechowskiemu, Mikołajowi Łempickiemu, Ksaweremu Dobrzelewskiemu i Maxymilianowi Janowi Malewskiemu.

Rosya.

(Poseł hiszpański przybył. — Pomorze wschodnio-sybirskie. — Kolej Odeska.)

Petersburg, 16. grudnia. We środę 10. b. m. rano przybył tu poseł hiszpański, książę Ossuna, który dla złej drogi nieco dłużej w podróży tej zabawił. Wraz z nim przybyło trzech sekretarzy poselstwa, należących do znakomitszych familii hiszpańskich. Ostatni poseł hiszpański, Paez de la Catena, wyjechał z Rosyi roku 1833 po zgonie króla Ferdynanda VII.; spędził on 10 lat w tym kraju. — Równocześnie z odgraniczeniem nowej prowincyi: „Pomorza wschodnio-sybiryjskiego" urządzono także i flotę sybiryjską; szef jej będzie komendantem wszystkich portów morza cichego i zajmie siedzibę w twierdzy Mikołajowie nad Amurem. Jest on oraz wojskowym gubernatorem pomorza, ma prawa i obowiązki komendantów portów wojennych i stoi pod bezpośrednią władzą jeneralnego gubernatora wschodniej Syberyi.

Budowa zamierzonej kolei żelaznej z Odessy do Bałty i dalej na Humań do Kijowa rozpocząć się ma z Kijowa na przyszłą wiosnę, i spodziewają się ukończyć ją w ciągu trzech lat. Towarzystwo francuskie podejmujące się tej budowy, i na czele którego zapisany jest książę Valmy, wysłało inżyniera du Clut na miejsce dla wytknięcia linii i sporządzenia kosztorysu, poczem udać się ma do Petersburga i zawiadomić reprezentantów towarzystwa wspomnionego o środkach, jakieby w tej mierze przedsięwziąć wypadało.

Turcya.

(C. k. komisya wojskowa za kupnem koni.)

Ces. austryacka komisya wojskowa, wysłana do Lewanty dla zakupienia szlachetnych koni arabskich, znajduje się od 15. listopada w Damaszku, i przywiozła z sobą sześć przepysznych w Libanonie zakupionych klaczy. Szef tej misyi jedzie teraz do Jerozolimy i Napłuzy, gdzie zostawi zakupione już konie aż do powrotu swego z Horanu. Z naczelnikami Druzów w Horanie i innymi Szeikami rozpoczęto już potrzebne w tej mierze układy.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen zboża i innych foraliów, jakie były w pierwszej połowie grudnia b. r. na targach w obwodzie *lwowskim, żółkiewskim, samborskim, tarnopolskim* i *sanockim.*

Obwód:	Lwów		Żółkiew		Sambor		Tarnopol		Sanok	
w mon. konw.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr	zł.	kr.	zł.	kr.
Korzec pszenicy . . .	8	4	8	23	7	50	7	52	8	.
„ żyta	4	46	4	51	5	4	4	24	5	3
„ jęczmienia . .	3	42	4	14	3	32	3	16	3	43
„ owsa	2	14	2	33	2	.	2	17	2	16
„ hreczki	3	52	4	15	3	24	3	46	10	.
„ kukurudzy . .	.	.	.	.	5	6	5	30	.	.
„ kartofli	1	40	1	54	2	33	1	14	2	19
Cetnar siana	.	41	.	54	.	36	1	22	.	48
„ wełny	.	.	86	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	40	6	13	6	30	9	22	6	.
„ „ miękkiego	6	.	5	24	4	30	8	5	4	30
Garniec okowity . . .	2	.	.	55	2	4	1	43	2	3
Funt mięsa wolowego	.	5	.	5¾	.	4½	.	4½	.	4½

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 26. grudnia. Prusy — pisze *Pays* — dopraszają się wolnego przejścia wojskom swoim przez Francyę do Neuenburga. — Konferencye mają się rozpocząć jeszcze w tym roku; domyślnie 29. b. m., lecz się potem odroczą do 15. lutego. — Między innemi dodaje *Pays*, że sprawa względem zajęcia statków tureckich w Suchum-Kale bliska jest zagodzenia.

Berna, 25. grudnia. Inicyatywa posłów amerykańskiego i angielskiego, zagodzenia sporu rozbiła się, gdyż posłowie innych dworów nie mając upoważnienia, traktować z nimi nie mogli. Przechody wojsk nie ustają.

Konstantynopol, 19. grudnia. Feruk Khan wybiera się jutro do Paryża. Układy z Lordem Stratford, jak mówią, nie doszły. Posłem W. Porty do Petersburga ma być Namik Basza. Nie

Eufratska, ale Bassorska kolej otrzymała koncesyę rządu. Wprzód jednak podejmują linię Smyrneńską do Aidinu i Warneńską do Ruszczuka.

Ateny, 20. grudnia. Król zagaił otwarcie izb mową od tronu.

Medyolan, 23. grudnia. Wczoraj deputowani centralnej kongregacyi składali uroczyście przysięgę.

Vicenza, 24. grudnia. Municypalność wydała program uroczystego przyjęcia Ich Mość Cesarstwa, oczekiwanych na 29. grudnia.

Kurs lwowski.

Dnia 27. grudnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	49	4	52
Dukat cesarski	„ „	4	52	4	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	27	8	30
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	38	1	39
Talar pruski	„ „	1	33	1	$34^1/_2$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	45	81	18
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	42	76	7
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	15	82	52

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. grudnia.

Oblig. długu państwa 5% $81^1/_4$; $4^1/_2$ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2^1/_2$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 272; z r. 1839 $125^1/_2$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1029. Akcye kolei półn. 2400. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 560. Lloyd $433^3/_4$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $107^1/_8$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $106^1/_8$ 2 m. Hamburg $78^5/_8$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 19. 2 m. Medyolan $105^1/_4$. Marsylia $123^1/_4$. Paryż $123^1/_2$. Bukareszt 262. Konstantynopol 456. Smyrna —. Agio duk. ces. $9^1/_8$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $76^5/_8$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $108^1/_4$. Pożyczka narodowa $83^3/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 314. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 203.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. grudnia.

PP. Haywas Józef, z Stanisławowa. — Ulaniecki Winc., z Krakowa. — Urbański Rudolf, z Dobrosina. — Neronowicz Feliks, z Uścia.

Dnia 27. grudnia

Hr. Dunin Borkowski Albert, z Skowiatyna. — PP. Wiktor Tadeusz, z Świerza. — Skrzyszewski Antoni, c. k. pob. podatk., z Cieszanowa. — Lisowski Feliks i Kunaszowski Władysław, z Złoczowa. — Zagórski Mieczysław, z Narola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. grudnia.

PP. Krzysztofowicz Zacharyasz i Zadurowicz Adolf, do Stanisławowa. — Kruszyński Henryk, do Turzego. — Hohendorf Kalikst, do Buczacza. — Szeliski Kazim., do Brzeżan. — Winnicki Antoni, do Koropca.

Dnia 27. grudnia.

Hrabia Załuski Józef, i Kozłowski Michał, adwokat krajowy, do Przemyśla. — PP. Pilichowski Piotr, do Kopeczyńca. — Jakubowicz Ignacy, do Czerniowiec. — Weigel, c. k. kapitan, do Stanisławowa. — Schramel, c. k. rotmistrz, do Dembicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 25. i 26. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	‴ 321.38	— 1.2°	85.0	południ.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	320.70	+ 1.8°	82 2	południowy „	„
10. god. wiecz.	320 55	+ 2 2°	87.2	„ „	„
6. god. zrana	‴ 318.73	+ 3.9°	80.6	południowy mier.	pochmurno
2. god. popoł.	317.82	+ 7.0°	72.7	„ sł.	„
10 god. wiecz.	317.91	+ 5.0°	84.9	zachodni „	„

T E A T R.

Dziś koncert p Ludwika Marek na fortepianie, przytem komedya niemiecka: **„Das war ich."**

☞ *W piątek:* dnia 2. stycznia 1857 r. na otwarcie pierwszego abonamentu wyborowa komedya (Scribego) w 5 aktach:

„Powiastki Królowej Nawarry,"

w której przedstawi główną rolę „Małgorzaty," gościnnie występująca artystka: Pani *Aszperger.*

(Lóż wolnych od abonamentu dostać można w dzień widowiska od godziny 11ej rano.)

Ogłoszenie Abonamentu na 8 widowisk.

Loża parterowa lub 1go piątra 28 złr. Krzesła na 1ym piątrze 7 r. — Krzesło w parterze 6 złr.

W tymże samym stosunku i do innych lóż oraz miejsc zamkniętych po cenie o $^1/_4$ część niżej od cen zwyczajnych.

Abonament przyjmuje się w kancelaryi Teatru polskiego pod nr. 12 na 1ym piątrze w gmachu teatralnym, codziennie od godziny 10ej rano do 5tej po południu.

KRONIKA.

Czwarta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań nowego Roku:

Złożyli: Jego Eminencya kardynał metropolita Michał Lewicki 10r., JM. ksiądz biskup Bocheński 1r., c. k. jenerał-major Schwarz 5r., jw. hrabina Sołtykow 2r., jw. Henryk hr. Fredro 2r., c. k. radca wyższego sądu krajowego p. Martinet 1r., pp. Fryderyk Hausner 5r., dr. Tarnawiecki adwokat krajowy 3r., dr. Bakody 3r., Perlep, c. k. buchhalter państwa 1r., pani Józefina Perlep 1r., pp. Wolfshofer 1r., Krziżek 1r., Kobylański 1r., Kozaurek 1r., Gratzka 20kr., kilku niewymienionych pp. urzędników buchhalteryi 11r. 46kr., pp. Pilarski 1r., Kiesel 1r., Tangel 1r., Jozefu 2r., Lipiński 1r., Kalenbach 1r., Romaszkan 1r., Glöggl dyrektor teatru 2r., Dawid Hersz Sokal 2r., Gumowski 2r., Ościsławski 1r., Maszkowski 1r., Reissmajer 1r., Van Czasbeck, c. k. major 1r., kapitan Neubar 1r., c. k. porucznik Medakowich 1r., c. k. porucznik Palkovics 30kr., c. k. kapitan Welzenstein 2r., c. k. pornznik Heilmann 1r., c. k. podporucznik Oesterl 1r., straż policyjna 22r. 12kr., c. k. 5ty batalion strzelców polnych 6r., pp. Aloizy Pressen 20kr., Franciszek Schebesta 20kr., N. N. 20kr., dr. Tochler 30kr., Nigroni 30kr., Semrad 30kr., Hahlenberg 20kr., Freyer 20kr., Zimmermann 20kr., Baumann 20kr., Tschittscheke 20kr., Berdnarczow 20kr., Glaser 20kr., Klausat 10kr., Gadziński 20kr., Mikołaj Borowik 20kr., Petracz 15kr., pani Silatschal 1r. — Razem 114r. 43kr. Do tego suma składek poprzdzających 126r. 16kr. Ogółem 240r. 59kr. m. k.

Archiwum w Wenecyi jest największe na całym świecie. Hojnością Cesarzów nadzwyczajnie zbogacone i utrzymywane w najpiękniejszym porządku, mieści się w 298 salach, których ściany pokryte są pułkami. Gdyby te pułki ustawiono w jednym rzędzie, toby długość w prostej linii wynosiła 26.000 metrów czyli $7^1/_2$ mil francuskich. Ale i ta ogromna przestrzeń nie wystarcza jeszcze na pomieszczenie 8,664.700 zeszytów, w których zebrane są same dokumenta. Pewien Wenecyanin obliczył, że tysiąc biegłych pisarzów pracując dziennie po 8 godzin, dopiero w 734 lat zdołaliby przepisać całe archiwum. Więc tysiąc pisarzów, którzyby się byli wzięli do pracy, kiedy krzyżacy zatknęli swe chorągwie na wałach Jerozolimy, ledwo po dziśdzień skończyliby tę olbrzymią robotę.

— W Paryżu zawiązało się towarzystwo smakoszów, a przedewszystkiem lubowników pieczeni oślej. Młody osiołek, co jeszcze nie pracował i którego nie bardzo okładano plagami, ma według doświadczeń towarzystwa wspomnionego mięso wyborne i ze wszystkich innych najsmaczniejsze. Wiadomo też, że niegdyś Mecenas w Rzymie i Duprat w Paryżu — oba smokosze wybredni — lubili namiętnie jadać pieczeń oślą.

— Okręt angielski „Resolute", który przed kilkoma dniami zawinął do Spithead pod dowództwem amerykańskiego oficera marynarki pana Hartstein, należał do eskadry Sir Edwarda Belchera, i jeździł w maju 1853 pod dowództwem kapitana Kelletta na morze polarne w zamiarach naukowych i dla odszukania śladów Sir John Franklina. Pod 77. stopniem szerokości uwiązł okręt ten śród lodów i maju 1854 opuściła go cała załoga. Przez szesnaście miesiący stał zamknięty śród lodów, aż wreszcie nastała odwilż, i wiatr wypędził go na otwarte morze. Tak upłynął do 1200 mil morskich, nim go spotkał amerykański statek polujący na wieloryby, „George Henry", (kapitan Buddington). Widok tego opustoszałego statku sprawił bardzo przykre wrażenie na Amerykanach; gdy weszli na pokład jego, panowała na nim najgłębsza cisza, i uigdzie niebyło widać ani śladu życia; w ogóle jednak niewiele ucierpiał okręt. Sprowadzono go natychmiast do Nowego Jorku; kongres wyznaczył 40.000 dolarów, by odkupić ten okręt u tych co go znaleźli — rząd angielski zrzekł się bowiem swoich praw do niego — i postanowił wyrestaurować go z największą starannością a potem ofiarować w upominku Królowej Wiktoryi. To nastąpiło już teraz, i okręt „Resolute", powrócił wreszcie do swej ojczyzny. Królowa zaszczyciła go w tych dniach odwiedzinami swemi w towarzystwie księcia Alberta, księcia Walii i dwiema córkami swemi. Kapitan Hartstein przyjmował Jej król. Mość i miał przy tej sposobności następującą przemowę: „Pozwalam sobie powitać Waszą król. Mości na pokładzie statku „Resolute", i stosownie do życzeń moich współziomków i prezydenta Stanów zjednoczonych zwrócić Waszej król. Mości ten okręt nietylko na znak przyjaźnych stosunków z monarchinią angielską, ale oraz w dowód miłości, podziwienia i szacunku, jakie Amerykanie żywią osobiście dla Waszej król. Mości." Królowę uradowała widocznie ta szczera wymowa i prawdziwie marynarska prostota kapitana, i odpowiedziała przeto z uśmiechem łaskawości: „Dziękuję panu." Dostojni goście zwiedzali potem staranie cały okręt. W ciągu rozmowy z kapitanem Harstein wspomniał książę Albert, że Lady Franklin pragnie bardzo przedsięwzięcia nowej ekspedycyi, na co odpowiedział kapitan, że go to wcale niedziwi, gdyż łatwo być może, że Franklin lub którykolwiek z jego towarzyszy żyje jeszcze pomiędzy Eskimami. Po zwiedzeniu okrętu zaprosiła Królowa kapitana Hartstein do Osborne na obiad i na noc.

☞ **Przy dzisiejszej Gazecie „Tytuł i Rejestr rzeczy zawartych w Dodatku tygodniowym z roku 1856."**

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k, galic. drukarni rządowej.